

Ks. Marian Rusecki

ZAMKNIĘCIE ZJAZDU

Brzmia nam jeszcze w uszach referaty i ciekawe dyskusje nad nimi. Stąd podsumowanie będzie bardzo krótkie. W ciągu dwóch dni intensywnej pracy poruszono cały szereg zagadnień związanych z rozumieniem zmartwychwstania i tego, co się z nim łączy. Ks. prof. dr hab. T. Dola w sposób niezwykle erudycyjny ukazał nam ewolucję pojęcia zmartwychwstania. Krótko zasygnalizował tradycyjne ujęcia (zmartwychwstanie jako wskrzeszenie, mityczne jego rozumienie oraz jako gloryfikacji duchowej), które w świetle źródłowych badań są dziś nie do przyjęcia. Skoncentrował się na ujęciu historiozbawczym, które ma najwięcej zwolenników w najnowszej teologii. Zmartwychwstanie jako uwielbienie Chrystusa, powrót Jezusa do chwały Ojca, jest pełnią zbawienia. Jakkolwiek jest to wydarzenie ponadhistoryczne, zostało nam udostępnione w znakach rezurekcyjnych.

O możliwości historycznej weryfikacji realnego faktu zmartwychwstania w znakach rezurekcyjnych mówił ks. prof. dr hab. Marian Rusecki. O ile sam fakt zmartwychwstania Chrystusa jest aktem mocy Bożej, przejściem Jezusa do Ojca, którego nikt nie mógł być świadkiem, o tyle realność tego faktu została nam udostępniona w znakach chrystofanii i pustego grobu. Chrystofanie to nowe epifanie Jezusa, zstępującego z rzeczywistości niebiańskiej w historyczną, dla ukazania realności samego zmartwychwstania oraz dokończenia dzieła budowania Kościoła (o tym szerzej mówił ks. dr Z. Krzyszowski).

W ciekawym i erudycyjnym wykładzie ks. dr Z. Falczyński omówił formuły wiary: *zstąpił do piekieł* i *trzeciego dnia*. Referat został bardzo ciepło przyjęty i wzbudził ożywioną dyskusję.

Po południu pierwszego dnia Zjazdu gospodarze zaproponowali nam zwiedzanie najważniejszych zabytków Przemyśla, w tym katedr rzymskokatolickiej i grekokatolickiej oraz innych kościołów. Znamca historii sztuki, ks. mgr Wacław Partyka, przedstawił nam dzieje tych zabytkowych budowli na tle bogatej historii Przemyśla oraz ich wartości estetyczne i architektoniczne, przede wszystkim zaś religijne i teologiczne.

Wieczorem mieliśmy możliwość wysłuchania komunikatów, które faktycznie były obszernymi referatami. W pierwszym ks. dr A. Anderwald omówił problematykę zmartwychwstania w literaturze religiologicznej. Jak stwierdził prelegent, w literaturze tej pojawiają się reedycje publikacji, które kwestionowały realność zmartwychwstania Chrystusa oraz wiarygodność źródeł nowotestamentalnych umożliwiających poznanie tego faktu. Odświeżanie teorii np. mitologicznych z naukowego punktu widzenia jest dziś anachronizmem, ale samo zjawisko ponownego ich wydawania jest na tyle symptomatyczne, że nakazuje śledzenie rynku wydawniczego. Okazuje się, że nie wszystkie teorie przeszły do lamusa historii. Zastanawialiśmy się, kto za tymi wydawnictwami stoi i w jakim celu to czyni. Trzeba pamiętać, że literaturę tę pod atrakcyjnymi tytułami można znaleźć niemal w każdej księgarni, podczas gdy katolickiej w nich się prawie nie uświadczy.

W drugim komunikacie ks. dr K. Kościelniak w ciekawy sposób zaprezentował problematykę zmartwychwstania w islamie. Ponieważ islam odrzuca zmartwychwstanie Chrystusa, stąd w jego nauce istnieje tylko wiara w zmartwychwstanie wyznawców islamu; wszyscy inni uważani są za niewiernych, stąd nie mogą zmartwychwstać do życia. Muzułmanie uznają możliwość zbawienia dla tych, którzy literalnie będą przestrzegać nauki Koranu.

W następnym dniu najpierw wysłuchaliśmy ciekawego i erudycyjnego referatu ks. dra Z. Krzyszowskiego na temat wpływu zmartwychwstania na powstanie Kościoła. Paschalna eklezjologia wyraża się w powstaniu Kościoła jako wspólnoty wierzących, jego podstawowych struktur widzialnych (apostolat, prymat, ustanowienie niektórych sakramentów), posłaniu go do świata i wszystkich narodów. Z misją i działalnością Kościoła związana jest obecność i stała asystencja Ducha Świętego, posłanego przez Zmartwychwstałego, by aktualizował Jego zbawcze wydarzenia.

Ks. prof. dr hab. Ł. Kamykowski w ciekawej i oryginalnej analizie rezyrekcyjnych tekstów biblijnych, głównie św. Łukasza, pokazał specyficzną strukturę dialogiczną spotkań Zmartwychwstałego z uczniami, ukazując ich historyczność w perspektywie historiozbawczej oraz ich teologiczne znaczenie.

Niejako dopełnieniem referatu ks. Ł. Kamykowskiego był komunikat ks. mgra M. Pólchłopka, w którym ukazał miłość jako miejsce doświadczania zmartwychwstania według G. O'Collinsa. Jest to chyba właściwa perspektywa rozumienia zarówno zmartwychwstania Chrystusa, jako odpowiedzi na miłość objawioną na Krzyżu, jak i zmartwychwstania powszechnego.

Po referatach następowały żywe dyskusje, co oznacza, że problematyka zmartwychwstania jest ciągle żywa w naszym środowisku naukowym. Referaty i dyskusje rodziły pytania, na które nie zawsze umiano odpowiedzieć. Świadczy to o skali zainteresowań tym *sui generis* fenomenem, ale także o skali jego trudności.

Wynika z tego, że tę problematykę trzeba częściej podejmować w ramach naszych zjazdów. Nie udało się nam bowiem rozwiązać wielu kwestii związanych ze zmartwychwstaniem, ale pojawiły się pewne problemy, nad którymi trzeba ciągle rozmyślać. I to jest też ważne osiągnięcie naszego sympozjum.

Na zakończenie tych uwag pragnę serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom naszego Sympozjum, a przede wszystkim prelegentom. Należy zaznaczyć, że wszyscy uczestnicy przybywają zawsze na własny koszt, a wygłaszający referaty czynią to całkowicie bezinteresownie. Na organizację naszych sympozjów nie mamy żadnych subsydiów. Tym większa wdzięczność dla uczestników i prelegentów.

Nie sposób nie podkreślić, że jak na poprzednich zjazdach naszej Sekcji, tak i tu w Przemyślu, zawiązuje się między nami coraz większa przyjacielska więź; coraz głębiej się poznajemy, rozumiemy się, zbliżamy.

W kuluarach dyskutujemy na temat prac dyplomowych. Wzajemnie się wspomagamy, stymulujemy, wzajemnie służyliśmy radą. Powstaje swego rodzaju rodzina teologów fundamentalnych, co jest nie mniej ważne niż konkretne osiągnięcia. W takim klimacie można więcej i szybciej tworzyć, coś osiągnąć.

Organizatorom miejsca naszego spotkania już dziękowałem, ale chcę to jeszcze raz uczynić. W imieniu wszystkich uczestników dziękuję raz jeszcze za serdeczną gościnność i troskę o nas, tym bardziej, że przygotowaliście też na sobotę atrakcyjny wyjazd do Lwowa, w którym większość uczestników naszego zjazdu jeszcze nie była.

Chcę zarazem podkreślić, że wszędzie, gdzie były organizowane nasze sympozja, odkąd zacząłem w nich uczestniczyć – Lublin, Katowice, Wrocław, Kraków, Paradyż, Kołobrzeg, Opole, Płock – zawsze upływały w miłej i naukowej atmosferze, mimo zróżnicowanych poglądów na konkretne

tematy. Rokuje to – obok wspomnianych we wprowadzeniu do tego Sympozjum faktów – dalsze nadzieje na rozwój teologii fundamentalnej w Polsce.

Przyszłemu naszemu Zjazdowi swoich podwoi użyczą nam Księża Werbiści w Pieniężnie. Zjazd będzie poświęcony problematyce dialogu międzyreligijnego.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom naszego Zjazdu za uczestnictwo i aktywny udział. Przemyskim gospodarzom życzę dalszego rozwoju naukowego. Pragnę, by uprawiana przez nas dyscyplina naukowa nabierała coraz większego znaczenia wśród innych dziedzin wiedzy teologicznej, i nie tylko.

Ks. Marian Rusecki